

**Recenzja pracy doktorskiej w dziedzinie sztuk plastycznych, w dyscyplinie artystycznej sztuki piękne mgr Adama Jastrzębskiego pt. „Transkultura Hominidów + gibbonów”**

Adam Jastrzębski uzyskał dyplom ukończenia studiów magisterskich na kierunku historii sztuki na Wydziale Historycznym Uniwersytetu Warszawskiego w 2004 roku. Od tego czasu rozwija swoje zainteresowania twórcze i aktywność artystyczną, którą prezentował na licznych wystawach indywidualnych m.in. w Centrum Sztuki Współczesnej w Warszawie, Galerii BWA w Zielonej Górze, Galerii Arsenał w Białymstoku, Galerii Propaganda w Warszawie, Galerii Zero w Berlinie. Brał również udział w wystawach i projektach zbiorowych w kraju i za granicą m.in. w Centrum Sztuki Współczesnej Znaki Czasu w Toruniu, Galerii Działań w Warszawie, Galerii Labirynt w Lublinie, Muzeum Sztuki w Łodzi, National Art Museum of China w Pekinie. W latach 2006-2014 należał do artystycznej grupy Massmix, której aktywność obejmowała interwencje w przestrzeni publicznej i warsztaty. W latach 2012-2014 był kuratorem Galerii V9, działającej w ramach Fundacji Vlepvnet w Warszawie a także wystawy *Niechcący* w BWA w Zielonej Górze, szeregu wystaw z obszaru *art brut* w ramach współpracy ze stowarzyszeniem Oto Ja oraz innych twórczych inicjatyw.

W pracy doktorskiej Adam Jastrzębski podejmuje temat podmiotowości zwierząt oraz kulturowych konsekwencji i przemian, jakie niosą ze sobą najnowsze badania naukowe m.in. w obszarze biologii i psychologii porównawczej. Obszar jego zainteresowań skupia się na rodzinie ssaków naczelnych, w szczególności na hominidach i gibbonach. Przez wiele lat do hominidów czyli człowiekowatych zaliczano jedynie człowieka i blisko spokrewnione z nim gatunki wymarłe, podczas gdy inne wielkie małpy wraz z gibbonami zaliczano do małp człekokształtnych. Współczesne badania genetyczne poszerzyły naszą biologiczną rodzinę o współcześnie żyjące gatunki wielkich małp naczelnych: orangutana, szympansa i goryla, biorąc pod uwagę duże pokrewieństwo na poziomie molekularnym.

Badania naukowe dotyczące różnych aspektów procesów ewolucyjnych wpływają w znaczący sposób nie tylko na nauki przyrodnicze, ale także na inne obszary badawcze, z

których wyliczyć można chociażby antropologię, psychologię, myśl społeczną i polityczną czy badania w obszarze sztucznej inteligencji. Inspirują również do rewizji dotychczasowych poglądów na temat definicji człowieczeństwa oraz procesów cywilizacyjnych i kulturowych, które kształtują nasze relacje społeczne i związki ze środowiskiem naturalnym, z którego się wywodzimy.

Praca doktorska Adama Jastrzębskiego wpisuje się w przemiany kulturowe u podstaw których leży szeroko pojęty posthumanizm i zmiana perspektywy oglądu natury, w której człowiek przestaje być sofistyczną „miarą wszechrzeczy”. Idea posthumanizmu, silnie obecna w obszarach współczesnej filozofii, futurologii i sztuki współczesnej, odnosi się głównie do zagadnień etycznych, systemów społecznych oraz komunikacji językowej i międzygatunkowej.

Praca doktorska Adama Jastrzębskiego podejmuje wszystkie te wątki, wykraczając poza granice dyscyplin. Zajmuje obszar na przecięciu życia, nauki i sztuki, podejmując wyzwania, które najlepiej wyrażane są poprzez połączenie krytycznego teoretyzowania oraz interwencji artystycznych i działań wyrastających z refleksyjnej praktyki.

Stąd trudno oddzielić rozbudowaną analizę teoretyczną od działań praktycznych, w których Jastrzębski eksploruje, jako artysta, relacje pomiędzy reprezentowanym przez siebie światem człowieka a ujętą w jego ramy rzeczywistością grupy gibbonów żyjących w plockim ZOO.

W części teoretycznej Adam Jastrzębski ujawnia i poddaje refleksji inspiracje płynące ze współczesnych badań z dziedziny biologii, antropologii, socjologii, psychologii, filozofii i polityki. Informacje dotyczące wyzysku i zniewolenia innych naczelnych przez człowieka, łączy z przełomowymi poglądami naukowymi, de-legalizującymi kulturową uzurpację człowieka do władzy nad innymi mieszkańcami naszej planety. Nawiązuje do krytycznych publikacji popularno-naukowych Donny Haraway (m.in. *Primate Vision: Gender, Race, and Nature in the World of Modern Science*), prac toruńskiego etologa Prof. Maciej Trojana, słynnych badań „polowych” nad szympanсами Jane Goodal, oraz osiągnięć psychologa zwierząt i autorki *Gorilla Sign Language* Penny Patterson.

Szczególne miejsce w refleksji teoretycznej zajmują „bio-polityczne” rozważania nad społecznym wykluczeniem włoskiego filozofa Giorgia Agambena, przywołujące status *homo sacer*, oraz prace teoretyczne i społeczne idee francuskiego filozofa, antropologa i socjologa, Bruno Latoura.

Część teoretyczna pracy doktorskiej podzielona jest na cztery rozdziały, które korespondują z etapami kształtowania się *Kolektywu*, utopijnego postulatu polityczno-społecznego Latoura: A) poszukiwanie pretendenta do wspólnoty; B) rozpoznanie i artykulacja ich potrzeb; C) dokonanie hierarchizacji tych potrzeb względem potrzeb innych członków kolektywu; D) ustalenie nowych praw i zasad czyli ustanowienie „konstytucji” Kolektywu. Adam Jastrzębski analizuje wyniki badań naukowych oraz myśl naukową i filozoficzną w odniesieniu do potrzeb własnego procesu twórczego. Punktem wyjścia jest ustanowienie siebie rzecznikiem innego gatunku, w tym wypadku gibbonów, i podjęcie osobistego wysiłku, jako artysty, kontrybucji w otwarte, demokratyczne społeczeństwo przyszłości.

Rozważania teoretyczne służą nie tylko nakreśleniu koncepcyjnych ram projektu. Adam Jastrzębski stara się zdefiniować swoją w nim pozycję i status ukształtowany przez bagaż pojęciowych, historycznych i kulturowych kontekstów. Artysta zdaje sobie sprawę z niemożliwości wyjścia poza cywilizacyjny konstrukt, jaki wnosi do tworzonych przez siebie międzygatunkowych relacji. Stara się go jednak zrównoważyć „bagażem natury”, jakim dysponują gibony. Zarówno dla gibbonów jak i Jastrzębskiego ogród zoologiczny nie jest środowiskiem pierwotnym: spotykają się w nim jak obcy sobie wędrowcy z różnymi bagażami doświadczeń i różnym czasem „zasiedzenia”. Wykorzystując arsenał artystycznych strategii, Jastrzębski próbuje ustanowić, chociaż tylko na chwilę, stan równowagi, który umożliwiłby nawiązanie partnerskiej relacji, a tym samym stworzenie załączka dialogu lub porozumienia.

Jastrzębski świadomy jest sztuczności tworzonej sytuacji. Będąc rzecznikiem – tłumaczem obcych sobie bytów, jednocześnie jest przedstawicielem obcej gibbonom władzy. Konkretnie ogrodu zoologicznego uznaje za warunek wstępny, sytuację, z którą musi się zmierzyć. Jako artysta ma do dyspozycji „jedynie” i „aż” prawo do wyłamywania się z konwencji i dyktatu naukowych paradygmatów oraz społecznych hierarchii. To prawo musi rozbudować, przekształcić i ująć w konkretne, materialne formy, które mogą zburzyć trajektorie bezwładnej i bezwzględnej codzienności ogrodu zoologicznego.

Adam Jastrzębski jest świadomy złożoności sytuacji kiedy pisze: „moja polityka natury otrzymała potężną dawkę realizmu”. Realizm ten wymagał otwarcia, odrzucenia teatralnego czy naukowego scenariusza, sprowadzenia siebie samego do poziomu „czystej relacji”. Znamiennym wydaje się efekt pierwszego spotkania, ujętego w utworze *Dekolonizacja*, w

którym na koniec między człowiekiem a gibonem wywiązuje się szczególna gra: „każdy stara się dotknąć drugiego, sam nie będąc dotkniętym”.

*Dekolonizacja* należy do praktycznej części pracy doktorskiej, która obejmuje kilka etapów rozpoznawania podmiotu artystycznego „rzecznictwa”, zarejestrowanych w postaci filmów video. Jastrzębski zaczyna od *Portretu Rodzinnego*, który wciąga monogamiczne gibony w obszar wizualnej konwencji kulturowej ludzkich społeczeństw. Sam pojawia się na nim jako nieokreślony byt „trzeci” zaburzający symetrię układu. *Portret Rodzinny* staje się pretekstem do dekonstrukcji kulturowej władzy słowa, ujętej w akcie nadawania imienia, które w świecie gibonów nie ma żadnego znaczenia. W zamian proponuje wykształcenia innego języka – języka znaków, gestów, emocji, a raczej ich sugestii dającej obu stronom wolność interpretacji i nadawania własnych sensów.

Jastrzębski ustanawia granicę możliwości i nie-możliwości porozumienia między obcymi sobie podmiotami. W *Spidermanie*, silne emocje, które wywołuje plastikowa figurka zarówno u niego jak i Gibonów, mają diametralnie inne podstawy. Reakcje Gibonów nie mają nic wspólnego z hollywoodzkim przemysłem ani Science Fiction, które przywołuje, w innym kontekście Donna Haraway. Miniaturowy model super-człowieka, spontanicznie włączony w „między-gatunkową” grę pobudza wyobraźnię (jakże różną) obu stron.

W pracy praktycznej Adama Jastrzębskiego z ogromną siłą uwidacznia się pułapka procesów poznania: im bardziej pragniemy otworzyć się na inne byty, tym bardziej odbijamy się w lustrach samych siebie. *Śniadanie* staje się metaforą konsumpcyjnego zniewolenia, a pluszowy *Artificial Gibbon* może przyjąć znaną z „naszego” świata rolę zabawki, aktora czy awatara.

Nie mogąc, z racji swojej ewolucyjnej pozycji, przeniknąć do świata gibonów, artysta prowokuje sytuacje, w których, jak pisze w odniesieniu do eksperymentu *Gibbonshanger*: „Moje zachowanie jest tu w rzeczywistości wypadkową zachowania nas obu, negocjacji rozgrywającej się na dzielącym nas niematerialnym ekranie”. Film ukazuje model życia społecznego, „którego aktualny stan jest produktem wszystkich uwikłanych w sytuację aktorów.”

Eksperymenty, które przeprowadza artysta, dalekie są od norm i rygorów eksperymentów naukowych. Wychodzą poza dyktat obiektywności i ustanawiają przestrzeń spersonalizowanej wolności, przełamując nią rutynę codziennej trajektorii niewolniczej egzystencji. Faktycznie Jastrzębski traktuje swoje eksperymenty w kategoriach spotkania

zniewolonych przedstawicieli różnych gatunków, by móc „wytworzyć przestrzeń wolności, stworzyć hominidzki happening, w którym moje prowokacje nie muszą prowadzić do żadnej zaplanowanej puenty”.

Praca doktorska Jastrzębskiego dotyczy nie tylko powierzchownej (antropocentrycznej) kwestii międzygatunkowej komunikacji czy post humanistycznych wizji francuskich strukturalistów. Dokonuje wiwisekcji demokracji, która pretendując do „najlepszego z systemów” ujawnia mechanizmy zawłaszczania i rzecznictwa.

Postawa Jastrzębskiego, który ustanawia siebie rzecznikiem zarówno gibbonów jak i utopijnej, z dzisiejszej perspektywy, przyszłości, nie pozbawiona jest humoru i samo-ironii. Dystans ten dystans stanowi o wysokiej samoświadomości artysty, który bierze odpowiedzialność za swój awangardowy udział w kształtowaniu społeczeństwa przyszłości: „Domyślny, futurystyczny hominidzki widz to produkt ekstrapolacji moich własnych działań na wielopokoleniowy proces polityczny, który zgodnie ze wskazówkami Bruno Latoura powinien gromadzić skrupulatnie dokumentację wszystkich swoich stanów pośrednich. W archiwum tym filmy takie jak *Dekolonizacja*, *Spider-man*, czy *Śniadanie* stanowić będą dokumentację pierwszego, może nawet przedwstępnego obrotu koła Kolektywu. Na razie trwa napędzany zewnętrzną siłą rozruch, ale polityczny silnik za chwilę zaskoczy, a wehikuł wyruszy w nieznane.”

### **Konkluzja:**

Praca doktorska Adama Jastrzębskiego odnosi się do przesunięcia cywilizacyjnego paradygmatu, związanego z postępem wiedzy naukowej oraz rozwojem myśli filozoficznej ujętej w szerokie ramy post-humanizmu. Zmienia ono w diametralny sposób rozumienie naszego miejsca i roli w Wielkiej Sieci Życia, zmuszając do rewizji dotychczasowych poglądów na temat człowieczeństwa oraz procesów kulturowych i społecznych, w tym relacji etycznych, leżących u podstaw kształtowanego przez nas ekosystemu.

Artysta świadomy zachodzących przemian dokonuje głębokiej analizy teoretycznej i, zgodnie z postulatami actor-network theory ANT (teorii aktora-sieci), przeprowadza szereg artystycznych eksperymentów, nawiązujących do utopijnej idei otwartej społeczności *Kolektywu* Bruno Latoura, obejmującego nie tylko społeczność ludzką, ale także zwierzęcą. W precyzyjnie zaplanowanych działaniach Jastrzębski łączy wątki etyczne, społeczne i komunikacyjne tworząc sytuacje otwarte, wymykające się jednoznacznej interpretacji.

Ich celem nie jest bowiem dowiedzenie post-humanistycznych tez czy możliwości międzygatunkowej komunikacji ale próba stworzenia umownego obszaru wolności, w którym może zrodzić się ożywcza jakość, załączek nowej społecznej relacji opartej na między-podmiotowym porozumieniu.

Praca doktorska Jastrzębskiego zajmuje obszar na przecięciu sztuki, nauki i codziennego życia, łącząc krytyczną refleksję z praktyką twórczych działań. Interdyscyplinarna wiedza udokumentowana bogatą bibliografią, oraz artystyczna dojrzałość Adama Jastrzębskiego wyrażona w pracy praktycznej, sytuują jego twórcze poszukiwania w samym sercu współczesnego dyskursu o tożsamości i kondycji człowieka, o ramach jego władzy i odpowiedzialności. Jest ważnym głosem artysty w obliczu ogromu wyzwań jakie niesie ze sobą, być może krótka, zdominowana działalnością człowieka epoka Antropocenu.

Rozprawa doktorska mgr Adama Jastrzębskiego pt. **pt. „Transkultura Hominidów + gibbonów”** wraz z dorobkiem artystycznym i badawczym, spełnia wymagania art.13 ustawy z dnia 14 marca 2003 r. (Dz. U. Nr 65, poz. 595, z późn. zm.) o stopniach naukowych i tytule naukowym oraz o stopniach i tytule w zakresie sztuki, stawiane kandydatom do stopnia naukowego doktora.

Po zapoznaniu się ze wszystkimi materiałami obejmującymi rozprawę doktorską, dokumentację dorobku twórczego oraz curriculum vitae popieram starania magistra Adama Jastrzębskiego o nadanie mu stopnia doktora w dziedzinie - sztuki plastyczne, w dyscyplinie artystycznej – sztuki piękne.



Prof. nadzw. UAP, dr hab. Joanna Hoffmann-Dietrich